

**MAJ/CZERWIEC 2009**

# **SZUFLADA**



**Gazetka Szkolna Uczniów Publicznego Gimnazjum nr 1  
im. Henryka Sienkiewicza w Zakrzewie**



17 września 1980 roku utworzono **Niezależny Samorządny Związek Zawodowy "Solidarność"**, który trudno było zarejestrować, ale w końcu 10 listopada 1980 r. udało się. Na czele tego związku stanął nowy bohater narodowy, Lech Wałęsa. "Solidarność" była fenomenem Polski na światową skalę. Według niektórych danych "Solidarność" miała 10 milionów członków. Była ruchem o charakterze ogólnonarodowym, czymś dużo bardziej poważniejszym niż jakiś zwykły niewiele znaczący związek zawodowy. Skupiała ludzi różnych orientacji politycznych, robotników i inteligencję. Sytuacja coraz bardziej wymykała się partii spod kontroli, a groźba zbrojnej interwencji armii czerwonej ZSRR stawała się realna. Tymczasem konflikty się mnożyły, pogłębiały frustrację, a Kreml domagał się ostrej walki z "Solidarnością". System gospodarczy państwa upadał, na niektóre produkty wprowadzono kartki żywnościowe. W takich okolicznościach gen. Wojciech Jaruzelski został w październiku sekretarzem KC PZPR. Biuro polityczne oceniło, że sytuację można opanować, jedynie wprowadzając stan wojenny. Został on ogłoszony 13 grudnia 1981 roku w telewizyjnym

wystąpieniu gen Jaruzelskiego. Władzę przejęła WRON, czyli Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego.

Stan wojenny przyczynił się do jeszcze większej czujności Polaków. Nakazywał zawieszenie działalności związków zawodowych, zabraniał organizowania strajków oraz protestów, a także nie można było wyjechać zagranicę i swobodnie poruszać się po kraju. Stan wojenny wprowadził godzinę milicyjną, od 22 do 6 rano. Oprócz tego wprowadzono cenzurę. Zostały wyłączone telefony, zajęcia w szkołach i na uczelniach nie odbywały się. W ciągu trwania stanu wojennego internowano 11 tysięcy ludzi z "Solidarności", w tym również Lecha Wałęsę.

Taki reżim był tylko sztucznym zatrzymaniem władzy na 595 dni, bo tyle trwał stan wojenny. Społeczeństwo polskie nie wierzyło, ani nie ufało już tej władzy. Lech Wałęsa spotkał się wkrótce z Czesławem Kiszczakiem w rocznicę porozumień z sierpnia i dało to początek przygotowaniom "okrągłego stołu". Obrady te rozpoczęły się 6 lutego 1989 roku..



5 kwietnia 1989 roku zakończono rozmowy i podpisano porozumienie "okrągłego stołu". Przede wszystkim ustalono legalizację "Solidarności", przywrócono urząd prezydenta, opozycja miała dostęp do środków masowego przekazu etc.

Rozpoczęła się wędrówka od socjalizmu do demokracji w naszym kraju.

W roku 1989 wypadały wybory prezydenckie, w związku z tym atmosfera w kraju była bardzo napięta. Opozycja mając dostęp do "Gazety Wyborczej" i "Tygodnika Solidarność", a także telewizji ułożyła listę ludzi, którzy powinni zająć miejsce w Sejmie i Senacie. NSZZ "Solidarność" miała 161 kandydatów na posłów oraz 100 na senatorów.

Kłęska komunistów była wprost żenująca, w związku z tym wprowadzono pewne zmiany we władzy państwa: "Wasz prezydent - nasz premier". I tak prezydentem został gen. Wojciech Jaruzelski, a premierem Tadeusz Mazowiecki - pierwszy niekomunistyczny premier po II wojnie światowej.

Wyniki wyborów czerwcowych zostały z aplauzem przyjęte przez społeczeństwo polskie. Entuzjaści demokracji głośno i triumfalnie ogłosili "koniec komunizmu w Polsce", jak to między innymi publicznie powiedziała Joanna Szczepkowska. Teraz nastał czas odbudowy III Rzeczypospolitej Polskiej.

Zmiany we władzy kraju zmierzały do zmiany ustroju politycznego z socjalistycznego w demokratyczny. A także zmierzały dużymi krokami go gospodarki rynkowej.

Nastąpił trójpodział władzy na ustawodawczą, wykonawczą

i sądowniczą. Polska przestała być Polską Rzeczpospolitą Ludową.

Istnienie **III Rzeczypospolitej z godłem w postaci orła w koronie** rozpoczęło się wraz z rokiem 1990.

Monika 3F



## MŁODOŚĆ- SZKOŁA CIERPLIWOŚCI I WYTRWAŁOŚCI

W młodości każdy człowiek czegoś się podejmuje, rozpoczyna pewne rozdziały w życiu. Z tym, czego się dotyka, wiąże duże nadzieje, wierzy, że uda mu się wszystko zrealizować. Niestety, same dobre chęci nie wystarczą. Potrzeba też wiele samozaparcia, wytrwałości i cierpliwości. Jednak, pomimo tego, że młodzi widzą te cechy u dorosłych, nie zawsze potrafią zrobić z nich użytku dla siebie. Właśnie na temacie rozwijania w sobie tych zalet osobowości chciałabym się skupić w mojej wypowiedzi.

Nasze babcie często powtarzały: „ziarnko do ziarnka, a zbierze się miarka”. To przysłowie wypowiada wielką cierpliwość, jaka powinna charakteryzować wszelkie ludzkie poczynania. Dzięki niej, choć powoli, zawsze dojdzie się do wyznaczonego celu. Warto wypracowywać w sobie tę cechę już od lat młodości, ponieważ będzie ona potrzebna przez całe życie. Bowiem nie zawsze „szybciej” znaczy „lepiej”.

Powszechnie wiadomo, że młodzi są optymistycznie nastawieni do życia. Żywią przekonanie, że są w stanie zmienić oblicze świata własnymi dokonaniem, że mogą przenosić góry. Działają w myśl zasady „chcieć to móc”. Jednak takie pokładanie zbyt dużej ufności w samych sobie może nieść zgubny skutek. Zazwyczaj ludzie nie są zdolni do tego, by cokolwiek wykonać bez wsparcia. Bywają też nieprzygotowani na nieprzewidziane okoliczności, losowe wypadki. Tego typu sytuacje, które nieraz niweczą ich plany, są dla nich szokiem, katastrofą. Nierzadko powodują, że młodzi nie próbują potem drugi raz znowu czegoś się podjąć, ponieważ boją się, że powtórzy się porażka. Upada w nich nadzieja, wiara w siebie, a na ich miejsce wkrada się obojętność, bierność, niechęć do działania. Dlatego, z powyższych powodów, wydaje mi się, że my, którzy wkraczamy

w dorosły świat, powinniśmy bardziej rozsądnie rozpatrywać życiowe decyzje, liczyć się z tym, że po drodze mają prawo zaskoczyć nas jakieś nieprzewidziane okoliczności.

Powyżej poruszyłam temat niepowodzeń, a teraz pragnę go skontrastować z tym, jak młodzi, którzy są szczególnie wrażliwi na porażki, powinni sobie radzić. Najlepszym antidotum na zawiedzione nadzieje jest, paradoksalnie, wytrwałość. Pomimo nieudanych prób, należy dzielnie iść naprzód. Choć pojawiają się momenty wątplenia, kiedy przez głowę przechodzi myśl „nie mam już siły”, warto pomyśleć, po co człowiek się stara, co jest jego celem. Konsekwencja w działaniu to cecha, którą nabywa się z czasem. Młodzi, którzy chcą wszystko mieć „na wczoraj”, powinni uczyć się jej na równi z cierpliwością. Bez tych dwóch atrybutów osobowości niemożliwe jest normalne życie, szczególnie w świecie dorosłych, gdzie na wiele rzeczy trzeba długo czekać.

Wytrwałość i cierpliwość przydają się w każdej, nawet najbardziej błahej, sytuacji. Żmudna nauka, czekanie na resztę w sklepie, przepuszczanie starszej osoby na przejściu dla pieszych- to momenty, w których niejeden traci nad sobą panowanie. Wypracowywanie w sobie już od lat młodości tych niezwykle potrzebnych cech z pewnością zaowocuje. Za nimi pójdzie wewnętrzny spokój, opanowanie, delikatność. Jak widać- same pozytywy.

Mam nadzieję, że wszyscy młodzi ludzie, którzy przeczytają ten artykuł, zaczną zwracać uwagę na to, czy są cierpliwi, wytrwali, konsekwentni. Mając te cechy, łatwiej będzie im przejść przez życie i nauczyć się znosić porażki.

Karolina Włodarczyk kl.3b

## 10 NAJWIĘKSZYCH CIEKAWOSTEK O EGIPCIE

### Piramidy

To wspaniałe budowle w kształcie ostrosłupów z charakterystycznymi schodkami; grobowce kryjące zwłoki (a dokładnie mumie) faraonów. Najważniejsze z nich to piramidy królów: Chufu (Cheopsa), Chafre (Chefrena) i Menkaure (Mykerinosa). Włamano się do nich już w starożytności. Po co? By rozkraść cenne rzeczy. Bo faraonów – czyli władców Egiptu - chowano wraz z królewskimi skarbami.



### Mumie

Zwłoki faraonów, a po pewnym czasie także ważnych osobistości w państwie konserwowano w specjalny sposób. Z ciała wyjmowano wnętrzności - wyrzucano mózg, a resztę narządów specjalnie przechowywano, ciało zaś pokrywano specjalną solą i zawijano w płócienne bandaże o długości setek metrów. Tak powstały mumie chowane w specjalnych sarkofagach. Zmarłym kładziono do grobów często Księgę Umarłych, która miała pomóc w pośmiertnym życiu. Wierzono, że do krainy umarłych mają wstęp tylko władcy i ważne osobistości,

inni ludzie nie są nieśmiertelni, a więc i niewarci mumifikacji.

### Sztuczne palce Tutanchamona!

Wspaniały grobowiec Tutanchamona w Dolinie Królów został wzniesiony dla bardzo młodo zmarłego władcy. Prawdopodobnie zmarł on w wieku około 19 lat. Jego mumia miała na sobie ponad sto sztuk biżuterii, m.in. fałszywe palce, czyli nakładki na palce dłoni i stóp.

### Trumny jak matrioski!

Mumie zmarłych faraonów chowano w kilku trumnach włożonych kolejno jedna w drugą jak rosyjskie drewniane lalki (baby, matrioski). Np. pierwsza trumna Tutanchamona była wykonana z rzeźbionego drewna pokrytego złotą blachą, w niej były schowane kolejne trumny.

### Urny kanopskie

Podczas mumifikacji ciała faraona jego wnętrzności wrzucano do specjalnej urny kanopskiej. W oddzielnej urnie, ozdobionej głową szakala, chowano żołądek, do innej, ozdobionej głową człowieka, wkładano wątrobę, w urnie z podobizną głowy pawiana przechowywano płuca, urna z sokółem była przeznaczona na jelita. Tylko mózg faraona wyrzucono!

### Ważenie serc

Wedle egipskich wierzeń serca zmarłych ważył na specjalnej wadze bóg z głową szakala. Na jednej szalce kładziono serce człowieka, a na drugiej pióro prawdy. Jeśli orzekano na korzyść zmarłego, wędrował on na "pole trzciny", czyli do wieczności, jeśli nie, połykał go bóg o krokodylej głowie, zwany pożeraczem. Na wolę bogów można było wpływać za pomocą specjalnych zaklęć.

## Śpiewające posągi

Kolosa Memnona to dwa olbrzymich rozmiarów posągi wznoszące się nad pustynną równiną w okolicach Luksoru. Nazywano je też "śpiewającymi posągami". Dlaczego? Bo niekiedy o świcie wydawały dziwne dźwięki. Prawdopodobnie dźwięki te powstawały na skutek rozgrzewania się powietrza. "Śpiewanie" ustało, gdy jeden z cesarzy rozkazał naprawić wielkie rzeźby.

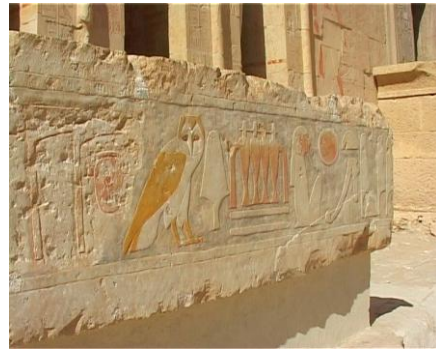


## Pierwsza" książka dla dzieci"

Za pierwszą egipską książkę dla dzieci można uznać malowidło na płótnie przedstawiające zwierzęta wykonujące różne dziwne czynności. Wilk zagania owce, a gazela w senet (gra podobna do szachów) z lwem.

## Hieroglify

Pismo starożytnych Egipcjan nazywamy hieroglifami. Bardzo trudno je było odczytać nam, współczesnym. Dlatego też bazgroły naszych kolegów, kompletnie nieczytelne pismo nazywamy nieraz hieroglifami. Prawdziwe hieroglify egipskie odczytał w 1822 roku Jean Francois Champollion.



## Tylko palmy!

W starożytnym Egipcie bardzo potrzebne było drewno, ale trzeba je było sprowadzać, bo w kraju nad Nilem rosły tylko palmy!



A po co było Egipcjanom drewno? Oczywiście służyło jako materiał do wznoszenia wspaniałych budowli, także, tak jak dziś, do wyrobu mebli. Wyprawy po drewno były pretekstem do dalekich podróży-z innych krajów przywożono także przyprawy, kadzidło i lamparcie skóry.

Klaudia Ziętek klasa 3G



# Dzień Matki

Dzień Matki jest to święto obchodzone corocznie w Polsce 26 maja jako wyraz szacunku wobec matek. W tym dniu są one zwykle obdarowywane laurkami, kwiatami i różnego rodzaju prezentami przez własne dzieci, rzadziej inne osoby. To święto ma na celu okazanie matkom szacunku, miłości, podziękowania.

Początki święta sięgają czasów starożytnych Greków i Rzymian. Kultem otaczano wtedy matki-boginie, symbole płodności i urodzaju. Zwyczaj powrócił w siedemnastowiecznej Anglii pod nazwą *niedziela u matki* i początkowo oznaczał wizytę w katedrze. Dzień, w którym obchodzono to święto, był wolny od pracy. Do tradycji należało składanie matce podarunków, głównie kwiatów i słodczy, w zamian za otrzymane błogosławieństwo. Zwyczaj przetrwał do ok. XIX w. Ponownie zaczęto go obchodzić po zakończeniu II wojny światowej. Inaczej historia tego święta przedstawia się w USA. W 1858 amerykańska nauczycielka Ann Maria Reeves Jarvis ogłosiła Dni Matczynej Pracy, zaś od 1872 Dzień Matek dla Pokoju promowała Julia Ward Howe. Ann Marie Jarvis, córce Ann Jarvis, w 1905 udało się ustanowić Dzień Matki.

Z czasem zwyczaj ten rozpowszechnił się na niemal wszystkie stany, zaś w 1914 Kongres USA uznał przypadający na drugą niedzielę maja Dzień Matki za święto narodowe. W Polsce Dzień Matki obchodzono po raz pierwszy 1914 roku w Krakowie.

Dzień Matki rozpowszechnił się również w Europie.

W Niemczech obchodzony jest od 1923 roku w dniu 10 maja. Nie ma tu zwyczaju dawania mamom prezentów, a jedynie laurek, specjalnych kartek. Dzieci przygotowują – jak u nas – specjalne przedstawienia w przedszkolach, mówią wierszyki.

Prawie każdy kraj ma swój dzień, kiedy świętuje się Dzień Matki. Jednak obchodzony jest wszędzie podobnie. Np. na Węgrzech Dzień Matki przypada zawsze w pierwszą niedzielę maja, jest to więc święto ruchome. Mamy dostają drobne upominki, laurki, kwiaty, podobnie jak w Polsce.

Nie we wszystkich krajach na świecie mamy mają swoje święto - przynajmniej oficjalnie - np. w Izraelu niektórzy świętują podczas święta Hanuka, tj. w połowie grudnia, natomiast inni w marcu.

Jest to szczególne święto więc starajmy się, aby zawsze było w naszej pamięci.



# CIEKAWOSTKI HISTORYCZNE O HISTORII FRYZUR



Fryzura z XVII wieku

Zabieg strzyżenia włosów stosuje się odkąd istnieje ludzkość. Pierwsi prymitywni ludzie pozbywali się nadmiaru włosów nie ze względu na potrzebę osobistego piękna lecz ze względów praktycznych (długie włosy były niewygodne). Sposób w jaki ich się pozbywali ciężko nazwać sztuką fryzjerską (przy użyciu krzemienego noża bądź ognia) ale tu należy doszukiwać się jej początków i przyczyn powstania. Dopiero w późniejszych okresach gdy ludność zaczęła się cywilizować fryzura nabrała większego znaczenia (piękno, higiena).

## Średniowiecze

Zabieg strzyżenia włosów stosuje się odkąd istnieje ludzkość. Pierwsi prymitywni ludzie pozbywali się nadmiaru włosów nie ze względu na potrzebę osobistego piękna lecz ze względów praktycznych (długie włosy były niewygodne). Sposób w jaki ich się pozbywali ciężko nazwać sztuką fryzjerską (przy użyciu krzemienego noża bądź ognia) ale tu należy doszukiwać się jej początków i przyczyn powstania. Dopiero w późniejszych okresach gdy ludność zaczęła się cywilizować fryzura nabrała większego znaczenia (piękno, higiena).

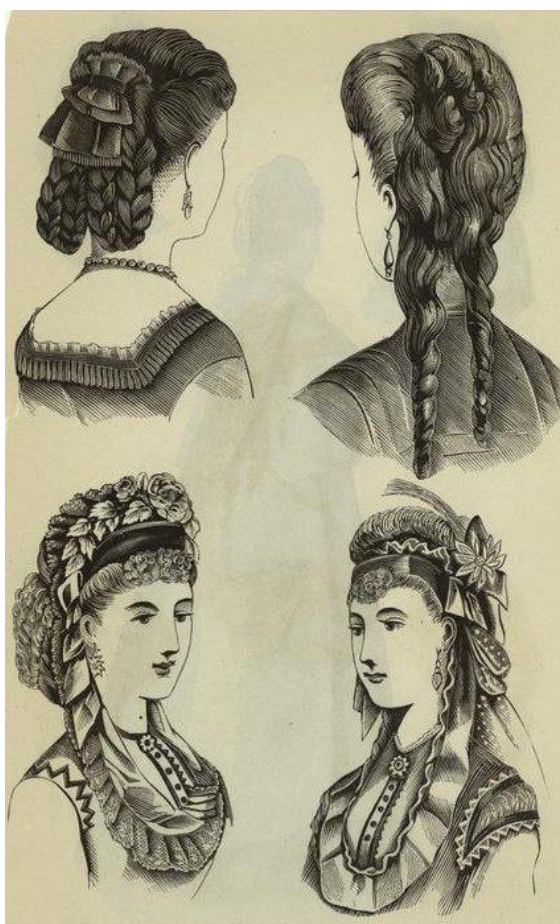


Czepek

Typowy dla kobiecej mody wieków średnich szczególnie to czepek. W II połowie XIV i w XV wieku przyjął on bardzo wybujałe kształty i zasłonił całą fryzurę, jednak kiedy czepek był mały odsłaniał falujące długie włosy, swobodnie opadające na plecy. Patrząc na wizerunki pań z okresu późnego średniowiecza, zastanawiamy się, jak też mogły wyglądać ich fryzury? Z nielicznych przekazów ikonograficznych i literackich wiemy, że włosy zaczesywano do tyłu i upinano na czubku głowy w wysoką koronę z warkoczy. Kobiety też czesały się z przedziałkiem pośrodku głowy, długie włosy opadały im wtedy na ramiona, nieraz sięgając kolan. Czasem wplatanio sztuczne włosy, żeby przedłużyć naturalny warkocz. Zabytki sztuki gotyckiej przeważnie ukazują kobiety w czepkach. Takie nakrycia głowy były wówczas



nieodłącznym atrybutem mężatek i tylko panny mogły paradować z nieosłoniętymi głowami, mając za całą ozdobę skromną przepaskę lub wianuszek z kwiatów. Zamożniejsze kobiety przykrywały sploty warkoczy złotą siatką. W XV wieku większość dzieł plastycznych to obiekty sztuki religijnej, długie, rozpuszczone włosy widzimy więc tylko u niedorosłych dziewcząt, świętych dziewic i Marii – matki Jezusa. Wszystkie inne kobiety, przedstawiane na obrazach czy rzeźbach, występują w czepcach.



## Renesans

Powstał nowy ideał kobiecej urody.



Fryzury z XVI w.

Renesansowa piękność miała złociste włosy ułożone w kunsztowną, a jednak swobodną i naturalną fryzurę. Około roku 1525 mistrz sztuki fryzjerskiej stworzył uczesanie okalające twarz dwoma wałeczkami z włosów uformowanymi w kształcie serca i uzupełnionymi toczkiem lub siatką z pereł królujących w modzie szesnastowiecznej. Czoło musiało być wysokie i wypukłe, więc aby je uwydatnić golono włosy na skroniach, ponieważ nie wszystkie elegantki miały naturalny złoty kolor włosów, a taki był pożądany wręcz obowiązujący, więc uzyskiwały go stosując ziołowe płukanki i farby, a także wykorzystując rozjaśniające działanie słońca. W dalszym ciągu jednak często sfalowane włosy zaczesane do tyłu skrywał czepek.

c.d.n.

Małgosia kl. 3f

## EGZAMIN GIMNAZJALNY 2009

W dniach 22-24 kwietnia gimnazjaliści w całej Polsce napisali testy, sprawdzające ich wiedzę z :matematyki, polskiego, fizyki, chemii i biologii.

Pierwszego dnia odbył się egzamin humanistyczny. Dotyczył on podróży. Dłuższą formą wypowiedzi, a zarazem najczęściej punktowaną , była rozprawka. Była ona dość łatwa. "Nie sprawiała wielu problemów" - tak pisali uczniowie na forach.

Drugiego dnia absolwenci gimnazjów pisali test matematyczno-przyrodniczy. Matematyka była stosunkowo łatwa w porównaniu do chemii i biologii, które jednak sprawiały trudności. Dużym szczęście natomiast okazała się mała ilość fizyki. To uczniowie sobie chwalili

Ostatniego dnia został napisany egzamin z języka nowożytnego. W przypadku naszej szkoły był to język angielski. Test nie sprawił dużych problemów. Jednakże ułożony był dość podchwytliwie.

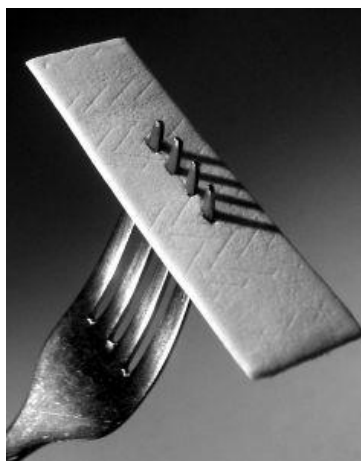
### O SZKODLIWOŚCI I ZALETACH ŻUCIA GUMY...

Żucie w dużych ilości gum bez cukru może doprowadzić do biegunki, bo stosowany w nich słodzik w większej ilości służy za środek przeczyszczający. Ale to naprawdę musiała by być spora ilość. Może wywołać również: rozwolnienie lub wzdęcia. Wywołuje zaburzenia czynnościowe narządu żucia, czyli problemy ze stawem skroniowo-żuchwowym, takie jak ból, trzaski w stawie i inne mało przyjemne objawy. Lekarze amerykańscy udowodnili, że żując w dużych ilościach gumy nie można schudnąć.

Guma aktywuje wydzielanie śliny w jamie ustnej, która ogranicza rozwój bakterii i zapobiega infekcjom dziąseł, oraz

zawiera fluor. Wzmacnia naturalne ślinowe mechanizmy obrony przed próchnicą. Nie dopuszcza do „ataku kwasów”, gdyż przesuwając pH śliny w kierunku zasadowym. Wpływa dobroczynnie na stan szczęki i żuchwy. Mechanicznie oczyszcza zęby i przestrzenie międzyzębrowe z resztek pożywienia i pozostałości pokarmów. Nie tylko zapobiega próchnicy, ale także może przyczynić się do remineralizacji powierzchni zęba. Ksylitol zapobiega powstawaniu próchnicy i wykazuje działanie kariostatyczne. Jako jedna z nielicznych substancji występujących w żywności ma zdolność do wybiórczego hamowania bakterii *Streptococcus mutans* – głównego sprawcy próchnicy naszych zębów.

Niektórzy producenci wzbogacają gumy owocowe dla dzieci w bardzo istotny



składnik diety, jakim jest wapń. Pierwiastek ten stosowany jest przy produkcji gum do żucia w formie mleczanu wapnia, który jest stosunkowo łatwo przyswajany przez organizm człowieka.

Wapń zawarty w takich gumach zostaje wchłaniany i wbudowywany w szkliwo zębów. W ten sposób przyczynia się wraz z zawartym w ślinie fluorem do remineralizacji płytki nazębnej i przeciwdziała powstawaniu przerw w barierze ochronnej zęba.

Karolina IIIg

## **EFEKTOWNA NAUKA O TAK!!!**

Do tego potrzeba koncentracji, zainteresowania i zrozumienia.

### **->KONCENTRACJA**

Musisz całą swoją uwagę skupić na tym, czego chcesz się nauczyć. Nie możesz podczas nauki myśleć o setkach różnych spraw. To naprawdę ważne!

### **->ZAINTERESOWANIE**

Interesujesz się tym co lubisz, lubisz to, czym się interesujesz. Tak jest z przedmiotami i rzeczami, które chcemy zapamiętać. Szybciej uczysz się przedmiotów które lubisz, prawda? Te, których nienawidzisz... tu już gorzej. Co zrobić żeby "polubić" nielubianą lekcję?

~zastanów się dlaczego właściwie nie lubisz tego przedmiotu

~spójrz na niego z innej strony, zauważ w nim to, czego nie dostrzegałaś wcześniej

~przeważnie nie lubimy przedmiotu, dlatego że nie umiemy... nie umiemy dlatego że nie lubimy. Codziennie poświęć szczególną uwagę na przedmiot którego nie lubisz/nie umiesz. Może coś się zmieni?

### **->ZROZUMIENIE**

Nie ucz się bezmyślnie na pamięć. Musisz wiedzieć o co chodzi w tym co zapamiętujesz... Po przeczytaniu np. definicji lub notatki przetłumacz sobie to, co było tam napisane własnymi słowami!

### **->CHCĘ, MUSZĘ**

Kiedy uczysz się czegoś nie mów: muszę to zapamiętać. Mów "chcę" zapamiętać...

### **->TECHNIKA ZAPAMIĘTANIA**

Znajdź swoją własną technikę zapamiętywania. Jeśli:

~najszybciej zapamiętujesz to, co słyszysz: słuchaj uważnie na lekcjach, to, co chcesz się nauczyć nagrywaj na kasetę i słuchaj, lub czytaj notatki na głos

~~najszybciej uczysz się czytając: najważniejsze informacje pisz kolorowymi długopisami, czytaj notatki, załóż specjalny zeszyt z najważniejszymi notatkami...

~~znajdź własną metodę. Możesz na przykład układać rymowanki lub piosenki z tego co masz się nauczyć.

### **->SŁOWNIK, ENCYKLOPEDIA**

Nie bój się, te książki nie gryzą, a są bardzo przydatne. Może czasem warto po nie sięgnąć.

### **->POKÓJ**

Łatwiej będzie ci uczyć się w czystym, przewietrzonym pokoju. Nie powinnaś uczyć się przy TV, komputerze, radiu... chociaż niektórym to pomaga...

### **->ŚWIATŁO**

Jest ważnym elementem. Musisz uważać żeby nie było za słabe, to może popsuć ci oczy. Lampka powinna stać z prawej strony! Pamiętaj też żeby wygodnie usiąść ;)



## ZAPACH STAROŻYTNEGO EGIPTU!

Skład perfum przed 3,5 tysiąca lat, jakich używała egipska królowa Hatszepsut –jedyna kobieta faraon – odtwarzają niemieccy naukowcy. Służą im do tego resztki pachnidła pozostałe w starożytnym flaconie należącym do władczyni, znalezionym w jej krypcie w Deir-el Bahari. Pierwotny zapach co prawda zdążył już wyparować, na dnie naczynia pozostały jednak zaschnięte cząsteczki płynu. To właśnie na ich podstawie uczeni, za pomocą nowoczesnych technik i metod, chcą zbadać skład antycznych wonności i odzyskać recepturę ich tworzenia. Potrzeba im do tego zaledwie 5 gramów substancji. A gdy się uda, będzie to pierwsza na świecie rekonstrukcja perfum faraona. Nawet jednak przy użyciu promieni rentgena i magnetycznego tomografu jądrowego odtworzenie pachnidła zajmie chemikom z Uniwersytetu w Bonn cały rok. – *Jeśli woń spodoba się współczesnym ludziom, natychmiast ruszamy z masową produkcją. Perfum królowej staną się hitem branży kosmetycznej* – mówią Niemcy.

Hatszepsut była pierwszą kobietą w historii, sprawującą samodzielne rządy w Egipcie. Królową została w 1479 r. p.n.e. Rządziła 21 lat. Zmarła w ostatnim roku swego panowania w 1458 r. p.n.e. Jej imię znaczyło „pierwsza z dostojnych kobiet”.  
*TEK na podst. inform. prasowych*

### Sokoli Big Brother

Rodzinę sokołów wędrownych, zamieszkujących 45. piętro Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, od zeszłego tygodnia nieustannie filmuje kamera internetowa. Dzięki niej każdy może teraz obserwować codzienne życie tych ptaków. Widok z gniazda dostępny jest dla internautów przez całą dobę pod adresem [www.webcam.peregrinus.pl/pkin-](http://www.webcam.peregrinus.pl/pkin-warszawa.htm)

[warszawa.htm](http://www.webcam.peregrinus.pl/pkin-warszawa.htm) . A już niebawem do oglądania będzie więcej, bo para drapieżników z PKiN złożyła jaja. Pisklaki powinny wykluć się z nich pod koniec kwietnia. Do tej pory w gnieździe pod iglicą pałacu urodziło się 17 młodych. Sokoły mieszkają tam już bowiem od 10 lat.

*TEK na podst. inform. Prasowych*

### Niezwykłe białe lwy

Południowoafrykańskie śnieżnobiałe lwy Krugera (pantera *Leo krugeri*) uchodzą za najbardziej niezwykle zwierzęta na świecie. Mimo że pierwsze udokumentowane doniesienia o ich istnieniu pochodzą z 1928 r., to wśród rdzennych mieszkańców z plemienia Zulusów od setek lat krążą o nich legendy. Ich liczebność jest niewielka, a wyjątkowy wygląd sprawia, że stają się bardzo atrakcyjnym kąskiem dla myśliwych i kłusowników. Aby je skutecznie chronić, powołano specjalną organizację – Global White Lion Protection Trust (WLT). Dzięki jej działalności urodzone i odchowane w niewoli osobniki są zwracane naturze. Na wolności, mimo unikalnej i rzucającej się w oczy barwy, świetnie sobie radzą i w polowaniu nie ustępują pola swym „normalnym” – miodowym braciom. Należą z resztą do tego samego gatunku, a oryginalny kolor zawdzięczają mutacji genetycznej objawiającej się brakiem pigmentu w skórze.

Białe lwy to nie jedyni przedstawiciele wielkich kotów pozbawieni typowego ubarwienia. Identyczna cecha jest spotykana (równie rzadko) u tygrysów azjatyckich, które wyglądają tak, jakby założyły na siebie futro z zebry. Oryginały takie można podziwiać w czeskim zoo w Libercu.

*Oz na podst. miesięcznika „21 wiek”*

## Tajemnice zwierząt

- Najmniejsza żaba na świecie jest mniejsza niż jednogroszowa moneta. Żyje wysoko w Andach. Składa tylko dwa jaja, kiedy inne jej koleżanki po kilkaset, a nawet kilka tysięcy. Jedno jajo jest wielkości jednej trzeciej mamy.
- Aligatory są najgłośniejszymi gadami świata. Niskie częstotliwości, zwane infradźwiękami, umożliwiają im porozumiewanie się na odległość, gdyż omijają przeszkody.
- Zając może osiągnąć prędkość 80 km na godzinę, skacząc na wysokość 2 metrów. Zwierze to ma oczy „dookoła głowy”. Jego kąt widzenia wynosi 360 stopni.
- Słoń wydaje około 25 rodzajów dźwięków. Niskie dźwięki są słyszalne na obszarze 250 km kwadratowych.

**A.P.**

## TRUDNY WYBÓR

Maj jest okresem trudnym dla uczniów klasy trzeciej gimnazjum. Stoi przed nimi ostateczny wybór szkoły średniej, do której będą uczęszczać przez kolejne 3 lub 4 lata.

Trzecioklasiści są już po egzaminach gimnazjalnych. Do 19 maja można było się logować do wybranej szkoły. Często przechodząc przez korytarz można usłyszeć pytanie: Do jakiej szkoły idziesz; Odpowiedzi są bardzo zróżnicowane. Największą ciekawość pozostaje w sferze egzaminu gimnazjalnego pisanego pod koniec kwietnia. Razem można zdobyć 200 punktów. 100p. z testu i 100p. z ocen konkursów. Wiele osób; gryzie; pytanie,

czy liczba uzyskanych punktów pozwoli im

na dostanie się do wybranej szkoły.

Targi szkół, które odbyły się w marcu dały wstęp ciągłym rozmowom o zakończeniu edukacji w gimnazjum. Każdy zastanawia się co chce robić w przyszłości. Jest to ważne, ponieważ profil klasy, do której pójdziemy będzie przygotowywał nas do zawodu później wykonywanego. Pojawia się pytanie: liceum, technikum czy szkoła zawodowa? Co będzie najlepszym wariantem? Jeśli ktoś zdecyduje się na liceum, musi wybrać profil klasy. Jeżeli ktoś lubi polski i historię może pójść do klasy humanistycznej.

Osoba interesująca się matematyką wybierze mat-fiz, mat-inf lub mat-geog. Dyrektorzy szkół tworzą nowe klasy z połączeniami różnych przedmiotów. Każdy znajdzie coś dla siebie. Osoba, którą fascynuje farmaceutyka odnajdzie się w biochem-ie. Uczniowie, którzy w przyszłości chcieliby zostać tłumaczami mogą pójść na profil językowy. Ci, którzy zdecydowali się na 4-letnią naukę także mają dużo opcji. W technikach i zawodówkach znajdzie się miejsce dla przyszłego krawca, mechanika, ekonomisty, handlowca, fryzjera, kucharza, kelnera oraz wielu innych zawodów.

Myślę, że każdy trafi do wybranej szkoły. Jeżeli po wynikach egzaminu zorientujemy się, że nie dostaniemy się do preferowanej szkoły średniej, to możemy jeszcze zmienić podjętą decyzję. Mam nadzieję, że szkoły średnie spodobają się trzecioklasistom.

# EGZAMIN GIMNAZJALNY 2009 OCZAMI GIMNAZJALISTÓW

Wreszcie nadszedł moment, na który my, uczniowie klas trzecich, czekaliśmy przez cały okres nauki w gimnazjum. W dniach 22, 23 i 24 kwietnia odbył się egzamin naszych kompetencji. Pierwszego dnia dawaliśmy z siebie wszystko podczas rozwiązywania zadań humanistycznych. Drugi dzień był przeznaczony na przedmioty ścisłe, a trzeci- na język angielski, który tego roku pojawił się po raz pierwszy.

Już od września byliśmy nastawieni na solidną i ciężką pracę. Nauczyciele co rusz upominali nas, jak ważny będzie ten test. Starali się gruntownie nas do niego przygotować. Oprócz zadawanych prac domowych otrzymywaliśmy mnóstwo kserówek, dodatkowych zadań, a ponadto pisaliśmy kilka egzaminów próbnych. Otrzymywaliśmy zagadnienia, które mieliśmy samodzielnie powtórzyć i opracować. Choć może czasem wydawało nam się, że kolejne godziny spędzone na rozwiązywaniu zadań będą czasem straconym, wiedzieliśmy, że przyniosą nam dużo korzyści.

Ostatni miesiąc przed samą „małą maturą” był dla nas szczególnie stresujący. Zdawaliśmy sobie sprawę, że ten moment jest coraz bliżej. W końcu ilość uzyskanych punktów stanowi o tym, czy dostaniemy się do wybranych szkół, a więc ma wielki wpływ na naszą przyszłość! Byli tacy, po których słowa o ważności tego testu spłynęły jak po przysłowiowej gęsi. Jednak zdecydowanie większa część z nas właśnie w tym okresie jeszcze solidniej przyłożyła się do nauki. Zapewne wyniki pokażą, którzy z nich mieli więcej słuszności i rozsądku w swoim postępowaniu.

W końcu nadeszła wyczekiwana chwila. Wszyscy stawili się w szkole punktualnie na godzinę ósmą rano. Białe bluzki, czarne spódnice u dziewczyn, a także garnitury i krawaty u chłopaków były znakiem, jak uroczysty jest każdy dzień egzaminów. Tuż przed wejściem do sal zarówno nauczyciele, jak my sami,

przekazywaliśmy sobie ostatnie wskazówki. Przesądnie wymienialiśmy też kopniaki na szczęście. Życząc sobie wzajemnie powodzenia, zasiedliśmy na swoich miejscach. Przewodniczący komisji w każdej z sal udzielił nam instrukcji, rozdał arkusze i rozpoczął odliczanie czasu. Przez pierwsze dwa dni na rozwiązywanie zadań mieliśmy 120 minut, zaś na język angielski przeznaczono 90 minut.

Jeśli chodzi o poziom trudności, możemy powiedzieć, że nie był aż tak wygórowany, jak sądziliśmy. Większości z nas nie przeraziły teksty źródłowe, temat wypracowania, a nawet zadania z matematyki czy fizyki. Nowością był dla nas test z języka angielskiego, pisany jako ostatni, który przybrał nieco inną formę niż standardowe egzaminy z poprzednich dni. Pierwsze cztery zadania to tzw. słuchanie. Polegało ono na wychwyceniu z nagrania właściwych informacji i wykorzystaniu ich podczas rozwiązywania poleceń. Następnie sprawdzaliśmy nasze umiejętności w reagowaniu językowym, czytaniu ze zrozumieniem, a także praktycznym zastosowaniu języka angielskiego w codziennym życiu. Choć ten egzamin nie jest w tym roku brany pod uwagę podczas rekrutacji do szkół, mamy świadomość, że pozwolił nam się sprawdzić i wykazać.

Po upływie czasu egzaminu wychodziliśmy z sal zmęczeni (w końcu włożyliśmy w pracę mnóstwo energii), ale w większości zadowoleni. Czuliśmy, że mamy to już za sobą, że teraz, gdy zrobiliśmy już wszystko, co było w naszej mocy, możemy odetchnąć.

Te trzy dni, podczas których dawaliśmy świadectwo o nas, naszych postępach w nauce i umiejętnościach, zapamiętamy na długi czas. Były one bardzo ważne, bo decydowały o naszej przyszłości. Pomimo tego, że nieraz narzekaliśmy na nadmiar nauki i dodatkowe prace domowe, mamy świadomość, że wyszły nam one na dobre. Teraz czekamy z niecierpliwością na wyniki. Dopiero z chwilą ich przyjścia wszystko będzie tak naprawdę jasne.

Karolina Włodarczyk, kl. 3b

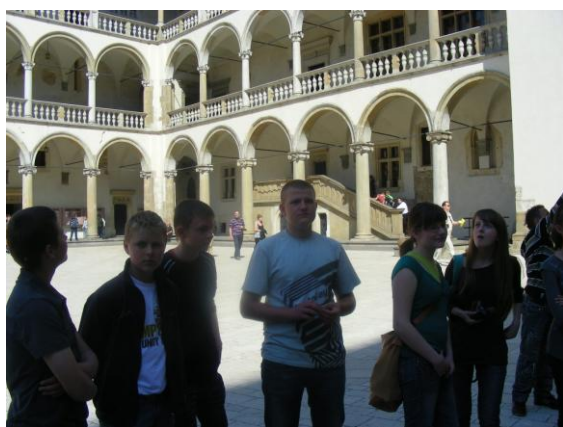


## WYCIECZKA DO KRAKOWA I ZAKOPANEGO...

29 i 30 maja tego roku uczniowie PG w Zakrzewie wraz z Panią M. Rdzanek i Panią M. Sobień wybrali się na dwudniową wycieczkę Kraków-Zakopane. Wyruszyliśmy szkolnym autokarem spod szkoły skoro świt.



Dzień zapowiadał się bardzo dobrze. Celowo wybraliśmy się w maju, aby skorzystać z pięknej pogody. Około godziny 11:00 byliśmy już w Krakowie na rynku, gdzie czekał na nas już pan przewodnik. Zwiedziliśmy tam: Pomnik Grunwaldzki, Barbakan, Bramę Floriańską, Drogę Królewską-Plac Matejki, Okno Papieskie, Katedrę, Dzwon Zygmunta, Pomnik Smoka Wawelskiego, Rynek Krakowski, który najbardziej nam się podobał.



Około godziny 17:00 wyjechaliśmy z Krakowa na nocleg do Poronina, gdzie czekała na nas już kolacja.



Drugiego dnia zjedliśmy rano śniadanie, spakowaliśmy się i pojechaliśmy do Zakopanego. Tam zwiedziliśmy Muzeum Tatrzańskie, Sanktuarium Fatimskie na Krzeptówkach, skocznię narciarską. Później wchodziliśmy na Gubałówkę i zjeżdżaliśmy kolejką linową.

I oczywiście podziwialiśmy przepiękne widoki naszych cudownych Tatr. Następnie pojechaliśmy na Krupówki. Tam mieliśmy 2 godziny dla siebie. Można było coś zjeść, kupić pamiątki.

Niestety nadszedł czas powrotu do Zakrzewa, który nikogo nie cieszył. Pod szkołą czekali już na nas rodzice.

To była wspaniała przygoda, bardzo chcielibyśmy również na drugi rok jechać na taką wycieczkę tylko nieco dłuższą może o dzień..

Nasze zabytki i widoki są naprawdę przepiękne więc warto je zwiedzać i podziwiać piękno swojego kraju.

Patrycja Piasek i Magdalena Falińska

## WYBORY DO EUROPARLAMENTU

Prezydent Lech Kaczyński zarządził, że wybory do Parlamentu Europejskiego odbędą się 7 czerwca. Polacy będą wybierać 50 europosłów. Wkrótce rozpocznie się oficjalna kampania wyborcza.



Wraz z zarządzeniem przez prezydenta wyborów ogłaszany jest kalendarz wyborczy. Ruszy on w dniu opublikowania postanowienia prezydenta w Dzienniku Ustaw.

Zgodnie z ordynacją wyborczą do PE kampania wyborcza rozpoczyna się z dniem ogłoszenia postanowienia prezydenta o zarządzeniu wyborów. Będzie ona trwała do 5 czerwca.

W tegorocznych wyborach Polacy wybiorą 50 europosłów, czyli o czterech mniej niż przed pięcioma laty. Nasz kraj będzie reprezentowało mniej przedstawicieli w związku z wejściem do UE Rumunii i Bułgarii.

Dostosowanie liczby europosłów do nowego kształtu UE znajduje się nowelizacji ordynacji wyborczej do PE, którą w zeszłym tygodniu do Trybunału Konstytucyjnego skierował Lech Kaczyński.

Nowela wprowadzała też dwudniowe wybory i możliwość głosowania przez pełnomocnika (w przypadku osób starszych lub niepełnosprawnych).

## Kto do europarlamentu?

Do eurowyborów przygotowują się wszystkie partie obecne w parlamencie. Swoich kandydatów zdecydowały się wystawić również m.in. "Porozumienie dla Przyszłości" (SdPi, PD, Zieloni 2004), partia Marka Jurka - Prawica Rzeczypospolitej oraz Samoobrona.

O mandaty w Warszawie zawalczą prezydencki minister Michał Kamiński (PiS), poseł PSL Janusz Piechociński i prawdopodobnie Danuta Huebner (z listy PO). O mandat w Małopolsce będą się ubiegać Zbigniew Ziobro (PiS), eurodeputowany Bogusław Sonik (PO), Czesław Siekierski (PSL), Andrzej Szejna (SLD). Kandydatem PO będzie również poseł Konstanty Miodowicz.

Eurodeputowany Adam Bielan to najbardziej prawdopodobny kandydat na "jedynekę" listy PiS w okręgu mazowieckim. Zmierzy się tam z kandydatem PSL wicemarszałkiem Sejmu Jarosławem Kalinowskim oraz wiceprzewodniczącą SLD Jolantą Szymanek-Deresz.

O starcie w wyborach myśli także poseł Jacek Kurski, prezydencki minister prof. Ryszard Legutko, europoseł Ryszard Czarnecki. Z PO wystartują dotychczasowi europosłowie tej partii, m.in.: Jerzy Buzek, Jacek Saryusz-Wolski oraz Janusz Lewandowski.

Iza Rogala 1a

## **ROK 2009- ROKIEM JULIUSZA SŁOWACKIEGO**



**Słowacki Juliusz** (1809-1849), polski poeta, dramaturg. Jeden z najwybitniejszych twórców romantycznych, nazywany - obok A. Mickiewicza i Z. Krasińskiego - "wieszczem".

Utwory Słowackiego, zgodnie z duchem epoki i ówczesną sytuacją narodu polskiego, podejmowały istotne problemy związane z walką narodowo-wyzwoleńczą, z przeszłością narodu i przyczynami niewoli, ale także uniwersalne tematy egzystencjalne. Jego twórczość wyróżniała się mistycyzmem, wspaniałym bogactwem wyobraźni, poetyckich przenośni i języka. Jako liryk zasłynął pieśniami odwołującymi się do orientu, źródeł ludowych i słowiańszczyzny. Był poetą nastrojów, mistrzem operowania słowem. Obok Cypriana Kamila Norwida i Tadeusza Micińskiego uważany a największego z mistyków polskiej poezji. Miał zresztą (i opisał je w *Raptularzu*) doświadczenia mistyczne.

Wywarł ogromny wpływ na późniejszych poetów Młodej Polski i Dwudziestolecia międzywojennego w Polsce, min. Antoniego Langego, Krzysztofa Kamila Baczyńskiego czy Jana Lechonia.

**9 stycznia 2009 r. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ogłosił rok 2009 Rokiem Juliusza Słowackiego.**

W związku z przypadającą w 2009 roku dwusetną rocznicą urodzin wieszca, a zarazem sto sześćdziesiątą rocznicą jego śmierci, Sejm uchwalił Rok Juliusza Słowackiego. Podczas całego Roku Juliusza Słowackiego w całym kraju i za granicą odbędzie się wiele imprez i wydarzeń poświęconych polskiemu wieszczowi. Wczesną jesienią ma także stanąć pomnik Juliusza Słowackiego w Kijowie.

Uważam, że podobnie jak poprzedni rok Zbigniewa Herberta, obecny - poświęcony Słowackiemu - przyczyni się do popularyzacji twórczości wielkiego polskiego pisarza.

Kinga Słowik 1a



## NASZA TWÓRCZOŚĆ

### List pożegnalny

Dlaczego doceniam Cię dopiero teraz?...  
Ile ubyło z jednym tchnieniem,  
z Twoim biciem serca?...  
Pociesza mnie myśl, że spotkamy się  
kiedyś po drugiej stronie.

Ta Która Została.

### Okno

Lubię patrzeć przez okno. Lubię patrzeć jak drzewa mokną. Lubię wszystko to co jest za oknami, Dzięki światu za nimi nie jesteśmy sami. Czasem patrzę jak po niebie wędruje księżyc, W otoczeniu tysięcy gwiazd. Wiatr porusza zasłoną, Gwiazdy bledną i gasną. Czuję świeżość poranka, Nim powieki znów zasną. Lubię patrzeć przez okno, Na nieuchwytny czas, Bo każda taka chwila, Zmienia nie tylko nas. Kim jesteś? Spójrz na stary dwór, Na zielone drzewa wokół niego, Błękit nieba wysoko, Cień przez drzewa rzucany. Czy widzisz coś jeszcze? Aby widzieć kim jesteś, Nie pytaj co widzisz, Ale jak widzisz. Zobacz dawne czasy, Śmiech sprzed kilkuset lat Niech wypełni Ci świat, Poczuj wolność w błękitcie nieba... Wiesz kim jesteś? Nic więcej nie potrzeba. Spójrz na stary dwór...

Współczesny człowiek Ukrywam swoje problemy

Pod maską szczęścia i obojętności. W świetle poranka staram się Zachować spokój, aby inni nie poznali Że się martwię. Śmiech, który muszę udawać Przykrywa coraz większy chłód serca, Które z dnia na dzień Staje się coraz bardziej Zimne, obojętne, zapatrzone w to co we mnie.

Nie umiając sobie sam poradzić, Coraz bardziej oddalam się od innych myślami, Choć śmiech ten sam. A gdy nadchodzi noc, Nie mogę długo zasnąć. Ze strachu, Co będzie jutro.

Aleksandra Nowocieńkl. II a

## ŻUCIE GUMY POPRAWIA PAMIĘĆ!!!

Jeśli uwielbiasz żuć gumy, a na dodatek musisz non stop wyęczać swój umysł w pracy lub w szkole, mamy dla ciebie dobre wieści. Na zlecenie jednej z firm produkującej; balonówki przeprowadzono szereg badań, których celem było wykazanie zależności między żuciem a wynikami naukowymi uczniów.

Badania nadzorował Craig Johnston z Baylor Collage of Medicine w Houston. Do dyspozycji dzieci biorących udział w eksperymencie były nieograniczone ilości gum do żucia, po które mogły sięgać zarówno w szkole, jak i w domu, podczas odrabiania lekcji. Po 14 tygodniach, przy pomocy standardowych testów mierzących poziom wiedzy zdobytej z zakresu matematyki, grupa eksperymentalna została porównana z dziećmi, które nie żuły gum. Jak się okazało, wyniki amatorów "balonówek" były dużo lepsze. Podsumowując, żucie bezcukrowej gumy może mieć same zalety - mechanicznie zmniejsza stres, podnosi czujność, usuwa lęk, jednocześnie chroniąc zęby przez próchnicą. Wyniki badań wydają się wiarygodne, szczególnie że ich pomysłodawcy i organizatorzy przedstawili wyniki na zakończonej właśnie konferencji Amerykańskiego Stowarzyszenia Dietetyków.

Dominika Kozera



Opiekunowie numeru:

**Korekta:**

Pani Magdalena Sobień  
Pani Dorota Pawlikowska  
Pani Edyta Maj

**Skład i oprawa graficzna:**

Pani Magdalena Kosacka

Zapraszamy do odwiedzenia szkolnej strony internetowej:

**[www.gimzakrzew.internetdsl.pl](http://www.gimzakrzew.internetdsl.pl)**

Artykuły do gazetki oraz propozycje tematów,  
o których chcielibyście poczytać w Szufladzie,  
można składać u Pań polonistek